

KS. MIROSŁAW S. WRÓBEL

Institut Nauk Biblijnych KUL

PROFESOR MARIE-ÉMILE BOISMARD
– BIBLISTA Z WIELKĄ PASJĄ

23 kwietnia 2004 r. zmarł w Jerozolimie, w École Biblique et Archeologique Française, w wieku 88 lat wybitny profesor Nowego Testamentu Marie-Émile Boismard. Jego wykłady z Ewangelii Janowej, z Pism Pawłowych, z Dziejów Apostolskich cieszyły się wielkim zainteresowaniem wśród studentów École Biblique. Wobec swoich uczniów był on bardzo wymagający, ale

jednocześnie pozostawiał swobodę na pracę twórczą i szanował tezy, które odbiegały od jego hipotez. Prosił jednak zawsze o solidną argumentację. Profesor był człowiekiem bardzo otwartym na nowe idee w dziedzinie krytyki tekstu oraz w podejściu diachronicznym do kwestii formowania się tekstu biblijnego. Często mówił – „jeśli «wszyscy» powtarzają tę samą teorię, trzeba zadać sobie pytanie, czy jest ona słuszna. Jeśli znajdzie się argumentację, która tę teorię podważa, wówczas praca wkracza w interesującą fazę” Był człowiekiem wielkiej pracy. Niemal zawsze można go było zastać siedzącego w swoim pokoju za biurkiem, pochylonego przy komputerze, obłożonego książkami i piszącego nowe dzieło. Zawsze z pasją opowiadał o odkryciach, których dokonał. Pokazywał stare manuskrypty, udostępniał mikrofilmy i notatki. Był człowiekiem pogodnym i życzliwym dla otoczenia. Podczas posiłków w refektarzu nigdy nie chciał rozmawiać na poważne tematy naukowe. Lubił wtedy opowiadać kawały i zabawne historie ze swego życia. Był całym sercem oddany nauce i kochał Biblię. Przed swoją śmiercią żalił się, że nie może dalej pracować i życzył wszystkim go odwiedzającym, aby z zapałem i sercem kontynuowali podjęte prace w dziedzinie biblistyki.

Profesor Marie-Émile Boismard urodził się 14 grudnia 1916 r. w Seiches-sur-le Loir w Anjou jako czwarte dziecko Armanda i Marie Boismard. Po złożonym egzaminie dojrzałości poczuł powołanie do życia zakonnego i wstąpił do ojców dominikanów w prowincji Lyon. W 1937 r. musiał przerwać formację teologiczną i został skierowany do odbycia służby wojskowej. Wybuch drugiej wojny światowej służbę tę znacznie wydłużył. Dopiero w 1940 r. mógł powrócić na fakultet teologiczny i po trzech latach studiów, w kwietniu 1943 r. przyjął święcenia kapłańskie. Od wczesnych lat młodości zdradzał on duże zainteresowanie wobec problematyki biblijnej i języków starożytnych. W 1945 r. w Saulchoir pod Paryżem napisał biblijną pracę naukową (ekwiwalent dzisiejszego doktoratu) na temat *Doxa w listach Pawłowych* pod kierunkiem słynnego profesora Ceslasa Spicqa. Przełożeni zakonni skierowali go na dalszą specjalizację biblijną do Jerozolimy. W dniu 6 stycznia 1946 r. przybył do École Biblique w Jerozolimie, aby pracy naukowej poświęcić całe swoje życie. W tym renomowanym ośrodku biblijnym, założonym przez ojca prof. Marie-Josepha Lagrange'a, pozostał aż do końca swojego życia (z przerwą w latach 1950-1953, kiedy to prowadził działalność dydaktyczną na Uniwersytecie we Fryburgu w Szwajcarii). W École Biblique w warsztat naukowy wprowadzał go ojciec prof. Pierre Benoit. W 1948 r. uzyskał Licencjat Nauk Biblijnych przed komisją Pontyfikalnego Instytutu Biblijnego w Rzymie. Od tej pory oddał się bezgranicznie pracy dydaktyczno-naukowej. Skonstruował on swą teorię synoptyczną, zrehabilitował „tekst

zachodni” w *Dziejach Apostolskich* i w *Ewangeli* Janowej, sformułował hipotezę na temat złożonego procesu formowania się tekstu czwartej *Ewangeli*i, podkreślił wagę krytyki tekstualnej dla egzegezy biblijnej, poszukiwał niestrudzenie *Sitz im Leben* tekstu biblijnego dostrzegając wielką łączność pomiędzy Starym i Nowym Testamentem. W *École Biblique* słynął z pasjonujących i pełnych treści wykładów. Był zapraszany z konferencjami i wykładami przez różne ośrodki naukowe w Kanadzie, Meksyku, Japonii, Tajwanie, Stanach Zjednoczonych. W 1991 r. został zaproszony z wykładami na jeden semestr do Pontyfikalnego Instytutu Biblijnego w Rzymie. Napisał on 31 książek, ok. 100 artykułów i 450 recenzji. Na szczególną uwagę zasługują następujące pozycje: *Synopse des quatre évangiles en français* (t. I – *Textes*, Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1965; t. II – *Commentaire*, Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1972; t. III – *L'évangile de Jean*, Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1977); *Synopsis Graeca Quattuor Evangeliorum* (Leuven–Paris: Peeters, 1986); *Moïse ou Jésus. Essai de christologie johannique* (Leuven–Paris: Peeters, 1988); *Les Actes des deux Apôtres* (t. I-III, Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1990); *Le Diatessaron: De Tatien à Justin* (Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1992); *Un évangile pré-johannique* (t. I-III, Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1993-1996); *En quête du Proto-Luc* (Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1997); *À l'aube du christianisme. Avant la naissance des dogmes* (Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1998); *Critique textuelle ou critique littéraire? Jean 7, 1-51* (Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 1998); *Le baptême selon le Nouveau Testament* (Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 2001); *L'évangile selon Matthieu d'après un papyrus copte de la collection Schoyen. Analyse littéraire* (Paris: J. Gabalda et C^{ie}, 2003). Wiele spośród tych prac zostało przetłumaczonych na inne języki. Jego żmudna i solidna praca zyskała uznanie i szacunek w świecie nauki. W październiku 1988 r. uzyskał tytuł doktora *honoris causa* na Uniwersytecie w Leuven. We współczesnych poważnych publikacjach naukowych na temat Nowego Testamentu jego nazwisko jest często cytowane, a jego teorie i hipotezy stanowią przedmiot ożywionej dyskusji. Potrafił on łączyć wysokie kwalifikacje intelektualne z głęboką i żywą wiarą w Boga i w człowieka. Często powtarzał: „kiedy umrę na pewno św. Jan przywita mnie z radością, bo tak wiele o nim piszę” W ostatnich miesiącach przed śmiercią często o godz. 15⁰⁰ schodził wraz z Siostrami do kaplicy, aby odmawiać koronkę do Bożego Miłosierdzia. Wraz z jego odejściem świat stracił wielkiego Biblistę, który z pasją i należną powagą dla Słowa Bożego wskazywał na jego bogactwo i głębię. Pamięć o nim pozostaje nie tylko wśród uczniów i kontynuatorów jego nauki.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista przez miłosierdzie Boże niechaj mu świeci na wieki. Amen.